

„NOWY ŚWIAT” — CONSOLIDATED OCTOBER 4TH. 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY” — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT” — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM” JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIM NA WSCHODZIE.

No. 285 ROK XXVIII DAILY & SUNDAY NEW YORK
Poniedziałek, 12 Października, (Monday, October 12), 1925

TELEGRAM CODZIENNY

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTS

STRAJKUJĄCY GÓRNICY WĘGLOWI TRZYMAJĄ SIĘ SOLIDARNIE

Szósty tydzień strajku upłynął spokojnie
RUCH HANDLOWY W ZAGŁĘBIU WĘGLOWYM SŁABNIE CORAZ BARDZIEJ

HAZLETON, Pa., 10 października. — Wszelkie usiłowania zarządów poczęgowniczych kopalni, by złamać solidarność strajkujących górników, spłyły na niczem. Zarządy kopalni Penna Coal Co. i Lehigh Valley Co. powiadomiły strajkujących górników, że są gotowi do uruchomienia swych kopalni na poprzednich warunkach. Strajkujący górnicy przez swych przedstawicieli powiadomili zarządy o odmowie kopalni, iż sprawa powrotu strajkujących górników do pracy zależy od głównego zarządu United Mine Workers, który jest legalnym przedstawicielem strajkujących górników jedynie upoważnionym do petrakcji towary dla zakończenia strajku.

Z powodu zastój w kopalniach, w zagłębiu węglowym ustąpił prawie wszelki ruch handlowy. Kupcy nie sprowadzają nowych towarów, nie mogą się pozbyć zapasów, posiadanych jeszcze w składach. Górnicy w przewidywaniu ciężkiego strajku, zapatrzyli się w znaczne zaopatrzenie w żywność i rzeczy potrzebne do życia. Wódek strajkujących górników panuje przekonanie, że w razie strajku zimy, w którym strajkujący górnicy nie będą mogli wyjechać z rodzin i nie będą mogli znaleźć się poza domami, najpotrzebniejszych środków do życia. Wódek strajkujących górników panuje przekonanie, że w razie strajku zimy, w którym strajkujący górnicy nie będą mogli wyjechać z rodzin i nie będą mogli znaleźć się poza domami, najpotrzebniejszych środków do życia.

SPRAWA LIGI I POLSKI POWSTRZYMAŁA PERTRAKTACJE GWARANCYJNE

LOCARNO, Szwajcaria, 10 października. — Niemiecy i alijanci mówią steno aprobowali dzień w drugim cytyni większość punktów szkieku paktu gwarancyjnego, lecz oddolili do poniedziałku dwie główne kwestie sporne: 1) warunki, na jakich Niemcy mają wstąpić do Ligi Narodów; 2) specjalną gwarancję Francji względem Polski.

Do dwa zgadnienia będą przedmiotem prywatnych pertrakcji w przyszłym tygodniu.

Budżet bolszewickiej Rosji zrównoważony

MOSKWA, 10 października. — Wykonawczy komitet rosyjskiej partii komunistycznej zbiera się w przyszłym tygodniu na naradę nad pierwszym budżetem, który nie wykazuje niedoboru, jak opiewają preliminarja budżetowe opracowane przez komisarzy finansów Sokołnikowa.

Włoska Federacja Pracy protestuje

RYM, 10 października. — Rada wykonawcza włoskiej Federacji Pracy przystępuje do manifestu z protestem przeciw oddaniu sporów robotników z przerwami do rozstrzygnięcia na wemu ciachu złożonemu z przedstawicieli robotników i przemysłowców, powołanemu do życia przez fascystów.

Anglicy roszczą sobie pretensje do majątków w Stanach Zjednoczonych

LONDYN, 10 października. — Angielski minister spraw zagranicznych ogłosił ostrzeżenie przeciw marnowaniu pieniędzy na procesy dla odzyskania rzekomych majątków pozostałych po krewnych w St. Zjedn. Pretensje niektórych obywateli angielskich sięgają czasu wojny o niepodległość i te nie mają żadnych podstaw prawnych, ze względu na fakt, iż Anglia w St. Zjedn. nie miała żadnych praw, jakichkolwiek pretensji do udziału w spadkach pozostałych przez obywateli angielskich w St. Zjedn.

Argentyńska zerwie z papieżem

BUENOS AIRES, 10 października. — Komisja budżetowa kongresu argentyńskiego, po ukończeniu 1926 nad budżetem na rok 1926 zaproponowała kongresowi skrócenie wydatków na utrzymanie poselstwa argentyńskiego przy Watykanie. Sprawa zerwania Argentyny z Watykanem przyjdzie pod obrady 30 października na specjalnej sesji kongresu. Podobna rekomendacja zerwania poselstwa przy Watykanie była przedstawiona kongresowi zeszłego roku, ale nie została wzięta pod obrady.

Belgijscy ministrowie przyjeżdżają po pożyczkę

BRUKSEL, 10 października. — Minister finansów Jozef Weylandz przyjeżdża do St. Zjedn. dla omówienia z finansistami amerykańskimi kwestii pożyczki dla dokonania dalszej powołanej odbudowy.

Bolszewicy usiłowali wziąć Amerykanów na wielkie zarobki

Rosja przyrzeka zakupić w Stanach Zjednoczonych materiały za \$2,162,000,000 — Finansiści amerykańscy nie dali się wziąć na podstęp

WASHINGTON, 10 października. — Przed pewnym czasem rząd bolszewicki ogłosił przez swego reprezentanta Najwyższej Rady Gospodarczej, że Rosja jest gotowa do zakupu w Stanach Zjednoczonych materiałów za \$2,165,000,000, jeżeli bankiery amerykańscy zgodziliby się pokryć tę sumę bolszewickiemu rządowi rosyjskiemu. Urzędnicy amerykańscy, którzy mają obowiązek czuwać nad rozwojem zagranicznego handlu Stanów Zjednoczonych, uznali oświadczenie członka Najwyższej Bolszewickiej Rady Gospodarczej za zwykły podstęp, aby wziąć Amerykanów na przyrzeczenie wielkiego zarobku. Finansiści amerykańscy są bliźniem zastanowieni się nad propozycją bolszewickiego ekonomisty.

Przebieg rozmowy o zakupie materiałów przez Rosję nie jest w rzeczywistości sprzeciwem do materiału za \$2,165,000,000 nawet w ciągu siedmiu lat, jak to sobie uplanował rząd bolszewicki obiecując sobie wzięcie Amerykanów na wędkę wielkiego zarobku. Wskazywaniem celem propozycji bolszewickiej było uzyskanie uznania ze strony Stanów Zjednoczonych, którego rząd prezydenta Coolidge'a stale odmawia. Bolszewicy rosyjscy przypuszczali, iż obliczenia nawiązania ze Stanami Zjednoczonymi stosunków handlowych na wielką skalę zmusi przemysłowców amerykańskich do wywarci nacisku na prezydenta Coolidge'a, aby uznał bolszewicką Rosję.

KATASTROFA KOLEJOWA WE WŁOSZACH

Pociąg spadł do rzeki z całym mostem

RYM, 10 października. — Po gwałtownej burzy, która przesłała nad prowincję Kalabrię, nastąpiła olbrzymia powódź, która zniszczyła wszystkie mniejsze mosty drewniane i osłabiła poważnie większe mosty kolejowe. Pociąg jadący z Neapolu do Toronto w przejeździe przez most ponad rzeką Ponsa zapadł się wraz z mostem w pełnioną fale rzekę. Mieczące osoby zostały porwane przez wścieplone fale rzeki, reszta uratowała się trzymając się kurczowo wagonów zaplątanych w wiatrakach mostu wystających ponad powierzchnię wody.

Rumunja odwołuje konferencję w sprawie długów wojennych

BUKARESZT, 10 października. — Rumuńska komisja długów, która miała wyjechać do St. Zjedn. jutro z portu Czerbowo odwołała swój wyjazd, nie podając powodów swego kroku. Według wiadomości pochodzących z wiarygodnych źródeł powodem odwołania rumuńskiej konferencji są niepowodzenia francusko-amerykańskich rokowań.

Brazylia oskarża Urugway o podsygnięcie do rewolucji

MONTEVIDEO, 10 października. — Rząd republiki prześladał rządowi Urugway, w której wskazywał się, że Urugway, który nie ma granicy z Urugwayem, jest powodem wybuchu ciągłych powstań w Urugwayu. Rząd urugwajski w odpowiedzi na zale Brzylji oświadczył, iż nadzwyczajne władze urugwajskie przestrzegają ściśle neutralności i zaprzeczają, aby brzyllskie oddziały powstańcze zbliżyły się na terytorium Urugwayu. Rząd urugwajski wyraził gotowość wypełnienia swych zobowiązań wobec sąsiadnego państwa, pozostającego w przyrzeczonych stosunkach z republiką Urugwayu.

Powstańcy marokańscy starają się o odzyskanie utraconej stolicy

MEJILLA, 10 października. — Powstańcy marokańscy okazali się z powrotem na wzgórzach, okalających stolicę Abd-el-Krima w zamiarze wyrwania jej z rąk wojsk hiszpańskich. Oddziały celników strzelców marokańskich dniem i nocą ostrzeliwują załogę wojsk hiszpańskich, znajdującą się w Ajdrze.

FRANCUSKA KOMISJA DŁUGÓW POWRÓCIŁA DO PARYŻA

Francja niezadowolona z tymczasowej umowy — Premier Painleve mówi o wznowieniu rokowań

PARYŻ, 10 października. — Francuska komisja dla sprawy długów z ministrem Caillaux na czele powróciła dzisiaj ze Stanów Zjednoczonych, gdzie zawarła tymczasową umowę na pięć lat, przewidującą spłatę 180,000,000 dol. zaległych procentów.

W kołach rządowych panuje niezadowolnienie z zawartej umowy. Wódek członków delegacji dla załatwienia sprawy długów również nastąpił podział zdań, co do korzyści tymczasowej umowy.

Premier Painleve na posiedzeniu dnia wyraził przekonanie, iż tymczasowa umowa zostanie zastąpiona umową trwałą, do zawarcia której zostanie wysłana nowa komisja dla załatwienia sprawy długów.

W sprawie używania nazw niemieckich
WARSZAWA. — Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z M. S. Z. wydało władzom administracyjnym i policyjnym w jakichkolwiek wypadkach dopuszczalne jest używanie przez konsulaty niemieckie w Polsce nazw niemieckich polskich miejscowości, mianowicie na tarczach konsulatów, w nagłokach kaset papierów urzędowych, na pieczęciach wicekonsulów i legacji, w urzędach przeznaczonych dla władz Rzeszy Niemieckiej i w dokumentach i pismach wystawianych przez konsulaty niemieckie w Polsce do użytku władz niemieckich. Takie same zarządzenia wydały konsulaty polskie w Niemczech.

Prez. Coolidge za zmianą prawa imigracyjnego

POWSTAŃCY MAROKAŃSCY OSTRZE-LIWUJA TEUTAN

Ludność hiszpańska acieka w poplochu

TANGIER, 10 października. — Powstańcy marokańscy podjęli się ponownie pod miasto Teutan, stolicę hiszpańskich Marokka i ostrzeliwują ją z dalekiego działka, którego pociski padają w sam środek miasta. Przerżnięci mieszkańcy chronili się do piwnie swych domów, a mniej odważni w poplochu uciekli. Mimo nastania pory deszczowej, powstańcy nie ustają w swych usiłowaniach, aby choć w części powrócić swe kleski poniesione w ostatnich dniach z rąk wojsk hiszpańskich.

CUDZOZIEMCY BĘDĄ MOGLI SPOWADZAĆ SWE RODZINY DO ST. ZJEDN.

Kongres będzie miał przedłożony do uchwalenia odpowiedni projekt do prawa

WASHINGTON, 10 października. — Prezydent Coolidge polecił kongresowi zmianę prawa imigracyjnego w ten sposób, aby natrutowani obywatele amerykańscy mogli sprowadzić swych bliskich krewnych pragnących przyjechać do Stanów Zjednoczonych. Deklaranci posiadający pierwsze papiery obywatelskie będą mogli sprowadzić swoje żony i dzieci. Departament pracy opracował odpowiedni projekt do prawa dla usunięcia przyrzych komplikacji, powstających ze względu na zbyt literalne tłumaczenia prawa o ograniczeniu imigracji.

Prezydent Coolidge zgadza się w zupełności z projektem poprawki sekretarza pracy Davis'a, który od dłuższego czasu badał niernormalne wypadki powstałe w związku z ograniczeniami imigracyjnymi i przyszedł do przekonania, że jedynie złagodzenie ograniczeń może usunąć niernormalny stan przymusowego rozdzielania męża od żony, rodziców od dzieci i dzieci od rodziców.

Czesi mają otrzymać w Stanach Zjednoczonych pięćdziesiąt milionów pożyczki

PRAGA, 10 października. — W czeskich kołach rządowych mają silne nadzieje otrzymania od finansistów amerykańskich 50,000,000 pożyczki, skoro tylko czesko-amerykańskie rokowania zostaną doprowadzone do pomyślnego rezultatu.

AMERYKAŃSKA FEDERACJA PRACY NIE CHCE MIEĆ NIC WSPÓLNEGO Z BOLSZEWIKAMI

Bolszewicy niszczą wszystko, z czym się zetkną

ATLANTIC CITY, 10 października. — Ani jedno słowo projektu nie wyszło od delegatów na konwencji Amerykańskiej Federacji Pracy, gdy prezydent tej organizacji William Green wrzucił do kosza próbę przywódców angielskich „Trade Unions” Związków Zawodowych, by Amerykańska Federacja Pracy nawiązała jak najbliższe braterskie stosunki z organizacjami robotników rosyjskich.

Wiedomość o kryzysie na rumuńskim rynku zbożowym wywołała konsternację na giełdach zbożowych w Budapeszcie, gdzie po kilku dniach bezczynności zaczęły napływać ogromne zamówienia z Rumunii. Na wiadomość o rumuńskim kryzysie, kupcy węgierscy wysłali aeroplany dla powstrzymania floty węgierskich statków płynących ze zbożem do Rumunii. Skutkiem kryzysu na rumuńskim rynku zbożowym kurs rumuńskiego lejla poczęł szybko spadać.

Hohenzollernowie znowu przedmiotem napięcia

BERLIN, 10 października. — Poniwiał król pruski Henryk akceptacji dywan perski, za który zapłacił 1,700 dol. przez republikę napadła w sposób niewykonalny na wszystkich członków rodziny Hohenzollernów, którzy wyprowadzili dla siebie wielkie dobra państwowe wartości 50,000,000 dol.

„Jestemny chętni łączyć się” współpracować z robotnikami całego świata pod warunkiem, że ich organizacja opiera się na zasadach demokracji, sprawiedliwości i wolności, ale nie możemy się połączyć ani współpracować z robotnikami rosyjskimi” — powiedział przez depeszy „współwódców” — powiedział przewodniczący Amerykańskiej Federacji Pracy.

Republika Chile wybiera nowego prezydenta

SANTIAGO, 10 października. — Rząd republikański Chile rozpiął wybory prezydenckie na 24 października dla wybrania nowego prezydenta na miejsce prezydenta Alessandri, który zmuszony był podać się do dymisji z powodu niemożności współpracowania z rządem, a w szczególności z ministrem wojny z powodu zbyt wielkiej różnicy w zapatrywaniach na obronę kraju.

Kryzys zbożowy w Rumunii

WIEDEN, 10 października. — Udeczka z Rumunii jednego z największych handlarzy zbo-

DZIS!
Komitet im. Piłsudskiego, Numer 1-szy
Posiedzenie Zarządu w Domu Narodowym. Członkowie, którzy jeszcze nie odebrali swoich legitymacji, proszeni są o przybycie. Zarząd przyjmuje deklaracje kandydatów do komitetu.
Początek o godzinie 8:30 wieczór.
Za Zarząd,
Z. BOGDAŃSKI, Sekretarz.

DZISIAJ 12
PONIEDZIAŁEK
Październik ma 31 dni

KALENDARZYK

Emilji i Gereona
Chłodno i pochmurno

WYPADKI HISTORYCZNE
W roku 1885 wypadek z Prus
Polsk.

RUCH OKRĘTÓW

Poniedziałek
CEDRIC z Liverpool
REPUBLIC z Bremen
MINNEWASKA z Londynu

Wtorek
ORDUNA z Southampton
AMERICAN BANKER z Londynu

Środa
PARIS z Havru
SUFFERN z Havru

Stypendjum w sumie sześćdziesiąt tysięcy dolarów zostało dane kolegium „Washington Square” przez Deana Roscoe Turner, który przyznał je również biednym studentom. Stypendja te rozdzielone zostaną między dwudziestu uczniów po \$300.00 na każdego. Korzystać z nich mogą wszyscy studjujący bez różnicy na rasę i wyznanie religijne.

BACZNOŚĆ POLACY!!!
Dziś w dniu 12-go października, w godzinach od 10:00 do 12:00, w siedzibie firmy „Bloom Detective Bureau” 799 Broadway — cor. 11 Street New York City, POKĄJ — 180

AKUSZERKA
MRS. VORHALL
158 West 24th Street,
Chłd. 8-10-12-14-16-18-20-22-24-26-28-30-32-34-36-38-40-42-44-46-48-50-52-54-56-58-60-62-64-66-68-70-72-74-76-78-80-82-84-86-88-90-92-94-96-98-100-102-104-106-108-110-112-114-116-118-120-122-124-126-128-130-132-134-136-138-140-142-144-146-148-150-152-154-156-158-160-162-164-166-168-170-172-174-176-178-180-182-184-186-188-190-192-194-196-198-200-202-204-206-208-210-212-214-216-218-220-222-224-226-228-230-232-234-236-238-240-242-244-246-248-250-252-254-256-258-260-262-264-266-268-270-272-274-276-278-280-282-284-286-288-290-292-294-296-298-300-302-304-306-308-310-312-314-316-318-320-322-324-326-328-330-332-334-336-338-340-342-344-346-348-350-352-354-356-358-360-362-364-366-368-370-372-374-376-378-380-382-384-386-388-390-392-394-396-398-400-402-404-406-408-410-412-414-416-418-420-422-424-426-428-430-432-434-436-438-440-442-444-446-448-450-452-454-456-458-460-462-464-466-468-470-472-474-476-478-480-482-484-486-488-490-492-494-496-498-500-502-504-506-508-510-512-514-516-518-520-522-524-526-528-530-532-534-536-538-540-542-544-546-548-550-552-554-556-558-560-562-564-566-568-570-572-574-576-578-580-582-584-586-588-590-592-594-596-598-600-602-604-606-608-610-612-614-616-618-620-622-624-626-628-630-632-634-636-638-640-642-644-646-648-650-652-654-656-658-660-662-664-666-668-670-672-674-676-678-680-682-684-686-688-690-692-694-696-698-700-702-704-706-708-710-712-714-716-718-720-722-724-726-728-730-732-734-736-738-740-742-744-746-748-750-752-754-756-758-760-762-764-766-768-770-772-774-776-778-780-782-784-786-788-790-792-794-796-798-800-802-804-806-808-810-812-814-816-818-820-822-824-826-828-830-832-834-836-838-840-842-844-846-848-850-852-854-856-858-860-862-864-866-868-870-872-874-876-878-880-882-884-886-888-890-892-894-896-898-900-902-904-906-908-910-912-914-916-918-920-922-924-926-928-930-932-934-936-938-940-942-944-946-948-950-952-954-956-958-960-962-964-966-968-970-972-974-976-978-980-982-984-986-988-990-992-994-996-998-1000-1002-1004-1006-1008-1010-1012-1014-1016-1018-1020-1022-1024-1026-1028-1030-1032-1034-1036-1038-1040-1042-1044-1046-1048-1050-1052-1054-1056-1058-1060-1062-1064-1066-1068-1070-1072-1074-1076-1078-1080-1082-1084-1086-1088-1090-1092-1094-1096-1098-1100-1102-1104-1106-1108-1110-1112-1114-1116-1118-1120-1122-1124-1126-1128-1130-1132-1134-1136-1138-1140-1142-1144-1146-1148-1150-1152-1154-1156-1158-1160-1162-1164-1166-1168-1170-1172-1174-1176-1178-1180-1182-1184-1186-1188-1190-1192-1194-1196-1198-1200-1202-1204-1206-1208-1210-1212-1214-1216-1218-1220-1222-1224-1226-1228-1230-1232-1234-1236-1238-1240-1242-1244-1246-1248-1250-1252-1254-1256-1258-1260-1262-1264-1266-1268-1270-1272-1274-1276-1278-1280-1282-1284-1286-1288-1290-1292-1294-1296-1298-1300-1302-1304-1306-1308-1310-1312-1314-1316-1318-1320-1322-1324-1326-1328-1330-1332-1334-1336-1338-1340-1342-1344-1346-1348-1350-1352-1354-1356-1358-1360-1362-1364-1366-1368-1370-1372-1374-1376-1378-1380-1382-1384-1386-1388-1390-1392-1394-1396-1398-1400-1402-1404-1406-1408-1410-1412-1414-1416-1418-1420-1422-1424-1426-1428-1430-1432-1434-1436-1438-1440-1442-1444-1446-1448-1450-1452-1454-1456-1458-1460-1462-1464-1466-1468-1470-1472-1474-1476-1478-1480-1482-1484-1486-1488-1490-1492-1494-1496-1498-1500-1502-1504-1506-1508-1510-1512-1514-1516-1518-1520-1522-1524-1526-1528-1530-1532-1534-1536-1538-1540-1542-1544-1546-1548-1550-1552-1554-1556-1558-1560-1562-1564-1566-1568-1570-1572-1574-1576-1578-1580-1582-1584-1586-1588-1590-1592-1594-1596-1598-1600-1602-1604-1606-1608-1610-1612-1614-1616-1618-1620-1622-1624-1626-1628-1630-1632-1634-1636-1638-1640-1642-1644-1646-1648-1650-1652-1654-1656-1658-1660-1662-1664-1666-1668-1670-1672-1674-1676-1678-1680-1682-1684-1686-1688-1690-1692-1694-1696-1698-1700-1702-1704-1706-1708-1710-1712-1714-1716-1718-1720-1722-1724-1726-1728-1730-1732-1734-1736-1738-1740-1742-1744-1746-1748-1750-1752-1754-1756-1758-1760-1762-1764-1766-1768-1770-1772-1774-1776-1778-1780-1782-1784-1786-1788-1790-1792-1794-1796-1798-1800-1802-1804-1806-1808-1810-1812-1814-1816-1818-1820-1822-1824-1826-1828-1830-1832-1834-1836-1838-1840-1842-1844-1846-1848-1850-1852-1854-1856-1858-1860-1862-1864-1866-1868-1870-1872-1874-1876-1878-1880-1882-1884-1886-1888-1890-1892-1894-1896-1898-1900-1902-1904-1906-1908-1910-1912-1914-1916-1918-1920-1922-1924-1926-1928-1930-1932-1934-1936-1938-1940-1942-1944-1946-1948-1950-1952-1954-1956-1958-1960-1962-1964-1966-1968-1970-1972-1974-1976-1978-1980-1982-1984-1986-1988-1990-1992-1994-1996-1998-2000-2002-2004-2006-2008-2010-2012-2014-2016-2018-2020-2022-2024-2026-2028-2030-2032-2034-2036-2038-2040-2042-2044-2046-2048-2050-2052-2054-2056-2058-2060-2062-2064-2066-2068-2070-2072-2074-2076-2078-2080-2082-2084-2086-2088-2090-2092-2094-2096-2098-2100-2102-2104-2106-2108-2110-2112-2114-2116-2118-2120-2122-2124-2126-2128-2130-2132-2134-2136-2138-2140-2142-2144-2146-2148-2150-2152-2154-2156-2158-2160-2162-2164-2166-2168-2170-2172-2174-2176-2178-2180-2182-2184-2186-2188-2190-2192-2194-2196-2198-2200-2202-2204-2206-2208-2210-2212-2214-2216-2218-2220-2222-2224-2226-2228-2230-2232-2234-2236-2238-2240-2242-2244-2246-2248-2250-2252-2254-2256-2258-2260-2262-2264-2266-2268-2270-2272-2274-2276-2278-2280-2282-2284-2286-2288-2290-2292-2294-2296-2298-2300-2302-2304-2306-2308-2310-2312-2314-2316-2318-2320-2322-2324-2326-2328-2330-2332-2334-2336-2338-2340-2342-2344-2346-2348-2350-2352-2354-2356-2358-2360-2362-2364-2366-2368-2370-2372-2374-2376-2378-2380-2382-2384-2386-2388-2390-2392-2394-2396-2398-2400-2402-2404-2406-2408-2410-2412-2414-2416-2418-2420-2422-2424-2426-2428-2430-2432-2434-2436-2438-2440-2442-2444-2446-2448-2450-2452-2454-2456-2458-2460-2462-2464-2466-2468-2470-2472-2474-2476-2478-2480-2482-2484-2486-2488-2490-2492-2494-2496-2498-2500-2502-2504-2506-2508-2510-2512-2514-2516-2518-2520-2522-2524-2526-2528-2530-2532-2534-2536-2538-2540-2542-2544-2546-2548-2550-2552-2554-2556-2558-2560-2562-2564-2566-2568-2570-2572-2574-2576-2578-2580-2582-2584-2586-2588-2590-2592-2594-2596-2598-2600-2602-2604-2606-2608-2610-2612-2614-2616-2618-2620-2622-2624-2626-2628-2630-2632-2634-2636-2638-2640-2642-2644-2646-2648-2650-2652-2654-2656-2658-2660-2662-2664-2666-2668-2670-2672-2674-2676-2678-2680-2682-2684-2686-2688-2690-2692-2694-2696-2698-2700-2702-2704-2706-2708-2710-2712-2714-2716-2718-2720-2722-2724-2726-2728-2730-2732-2734-2736-2738-2740-2742-2744-2746-2748-2750-2752-2754-2756-2758-2760-2762-2764-2766-2768-2770-2772-2774-2776-2778-2780-2782-2784-2786-2788-2790-2792-2794-2796-2798-2800-2802-2804-2806-2808-2810-2812-2814-2816-2818-2820-2822-2824-2826-2828-2830-2832-2834-2836-2838-2840-2842-2844-2846-2848-2850-2852-2854-2856-2858-2860-2862-2864-2866-2868-2870-2872-2874-2876-2878-2880-2882-2884-2886-2888-2890-2892-2894-2896-2898-2900-2902-2904-2906-2908-2910-2912-2914-2916-2918-2920-2922-2924-2926-2928-2930-2932-2934-2936-2938-2940-2942-2944-2946-2948-2950-2952-2954-2956-2958-2960-2962-2964-2966-2968-2970-2972-2974-2976-2978-2980-2982-2984-2986-2988-2990-2992-2994-2996-2998-3000-3002-3004-3006-3008-3010-3012-3014-3016-3018-3020-3022-3024-3026-3028-3030-3032-3034-3036-3038-3040-3042-3044-3046-3048-3050-3052-3054-3056-3058-3060-3062-3064-3066-3068-3070-3072-3074-3076-3078-3080-3082-3084-3086-3088-3090-3092-3094-3096-3098-3100-3102-3104-3106-3108-3110-3112-3114-3116-3118-3120-3122-3124-3126-3128-3130-3132-3134-3136-3138-3140-3142-3144-3146-3148-3150-3152-3154-3156-3158-3160-3162-3164-3166-3168-3170-3172-3174-3176-3178-3180-3182-3184-3186-3188-3190-3192-3194-3196-3198-3200-3202-3204-3206-3208-3210-3212-3214-3216-3218-3220-3222-3224-3226-3228-3230-3232-3234-3236-3238-3240-3242-3244-3246-3248-3250-3252-3254-3256-3258-3260-3262-3264-3266-3268-3270-3272-3274-3276-3278-3280-3282-3284-3286-3288-3290-3292-3294-3296-3298-3300-3302-3304-3306-3308-3310-3312-3314-3316-3318-3320-3322-3324-3326-3328-3330-3332-3334-3336-3338-3340-3342-3344-3346-3348-3350-3352-3354-3356-3358-3360-3362-3364-3366-3368-3370-3372-3374-3376-3378-3380-3382-3384-3386-3388-3390-3392-3394-3396-3398-3400-3402-3404-3406-3408-3410-3412-3414-3416-3418-3420-3422-3424-3426-3428-3430-3432-3434-3436-3438-3440-3442-3444-3446-3448-3450-3452-3454-3456-3458-3460-3462-3464-3466-3468-3470-3472-3474-3476-3478-3480-3482-3484-3486-3488-3490-3492-3494-3496-3498-3500-3502-3504-3506-3508-3510-3512-3514-3516-3518-3520-3522-3524-3526-3528-3530-3532-3534-3536-3538-3540-3542-3544-3546-3548-3550-3552-3554-3556-3558-3560-3562-3564-3566-3568-3570-3572-3574-3576-3578-3580-3582-3584-3586-3588-3590-3592-3594-3596-3598-3600-3602-3604-3606-3608-3610-3612-3614-3616-3618-3620-3622-3624-3626-3628-3630-3632-3634-3636-3638-3640-3642-3644-3646-3648-3650-3652-3654-3656-3658-3660-3662-3664-3666-3668-3670-3672-3674-3676-3678-3680-3682-3684-3686-3688-3690-3692-3694-3696-3698-3700-3702-3704-3706-3708-3710-3712-3714-3716-3718-3720-3722-3724-3726-3728-3730-3732-3734-3736-3738-3740-3742-3744-3746-3748-3750-3752-3754-3756-3758-3760-3762-3764-3766-3768-3770-3772-3774-3776-3778-3780-3782-3784-3786-3788-3790-3792-3794-3796-3798-3800-3802-3804-3806-3808-3810-3812-3814-3816-3818-3820-3822-3824-3826-3828-3830-3832-3834-3836-3838-3840-3842-3844-3846-3848-3850-3852-3854-3856-3858-3860-3862-3864-3866-3868-3870-3872-3874-3876-3878-3880-3882-3884-3886-3888-3890-3892-3894-3896-3898-3900-3902-3904-3906-3908-3910-3912-3914-3916-3918-3920-3922-3924-3926-3928-3930-3932-3934-3936-3938-3940-3942-3944-3946-3948-3950-3952-3954-3956-3958-3960-3962-3964-3966-3968-3970-3972-3974-3976-3978-3980-3982-3984-3986-3988-3990-3992-3994-3996-3998-4000-4002-4004-4006-4008-4010-4012-4014-4016-4018-4020-4022-4024-4026-4028-4030-4032-4034-4036-4038-4040-4042-4044-4046-4048-4050-4052-4054-4056-4058-4060-4062-4064-4066-4068-4070-4072-4074-4076-4078-4080-4082-4084-4086-4088-4090-4092-4094-4096-4098-4100-4102-4104-4106-4108-4110-4112-4114-4116-4118-4120-4122-4124-4126-4128-4130-4132-4134-4136-4138-4140-4142-4144-4146-4148-4150-4152-4154-4156-4158-4160-4162-4164-4166-4168-4170-4172-4174-4176-4178-4180-4182-4184-4186-4188-4190-4192-4194-4196-4198-4200-4202-4204-4206-4208-4210-4212-4214-4216-4218-4220-4222-4224-4226-4228-4230-4232-4234-4236-4238-4240-4242-4244-4246-4248-4250-4252-4254-4256-4258-4260-4262-4264-4266-4268-4270-4272-4274-4276-4278-4280-4282-4284-4286-4288-4290-4292-4294-4296-4298-4300-4302-4304-4306-4308-4310-4312-4314-4316-4318-4320-4322-4324-4326-4328-4330-4332-4334-4336-4338-4340-4342-4344-4346-4348-4350-4352-4354-4356-4358-4360-4362-4364-4366-4368-4370-4372-4374-4376-4378-4380-4382-4384-4386-4388-4390-4392-4394-4396-4398-4400-4402-4404-4406-4408-4410-4412-4414-4416-4418-4420-4422-4424-4426-4428-4430-4432-4434-4436-4438-4440-4442-4444-4446-4448-4450-4452-4454-4456-4458-4460-4462-4464-4466-4468-4470-4472-4474-4476-4478-4480-4482-4484-4486-4488-4490-4492-4494-4496-4498-4500-4502-4504-4506-4508-4510-4512-4514-4516-4518-4520-4522-4524-4526-4528-4530-4532-4534-4536-4538-4540-4542-4544-4546-4548-4550-4552-4554-4556-4558-4560-4562-4564-4566-4568-4570-4572-4574-4576-4578-4580-4582-4584-4586-4588-4590-4592-4594-4596-4598-4600-4602-4604-4606-4608-4610-4612-4614-4616-4618-4620-4622-4624-4626-4628-4630-4632-4634-4636-4638-4640-4642-4644-4646-4648-4650-4652-4654-4656-4658-4660-4662-4664-4666-4668-4670-4672-4674-4676-4678-4680-4682-4684-4686-4688-4690-4692-4694-4696-4698-4700-4702-4704-4706-4708-4710-4712-4714-4716-4718-4720-4722-4724-4726-4728-4730-4732-4734-4736-4738-4740-4742-4744-4746-4748-4750-4752-4754-4756-4758-4760-4762-4764-4766-4768-4770-4772-4774-4776-4778-4780-4782-4784-4786-4788-4790-4792-4794-4796-4798-4800-4802-4804-4806-4808-4810-4812-4814-4816-4818-4820-4822-4824-4826-4828-4830-4832-4834-4836-4838-4840-4842-4844-4846-4848-4850-4852-4854-4856-4858-4860-4862-4864-4866-4868-4870-4872-4874-4876-4878-4880-4882-4884-4886-4888-4890-4892-4894-4896-4898-4900-4902-4904-4906-4908-4910-4912-4914-4916-4918-4920-

Downloaded from <http://ajphaphapublications.sagepub.com/> at 11:00 11 September 2014

JÓZEF PIŁSUDSKI

Moje Pierwsze Boje

WSPOMNIENIA, SPISANE W TWIERDZY MAGDEBURSKIEJ

(Ciąg dalszy).

Niewątpliwie było to najryzykowniejsze wyjście ze wszystkich możliwych kombinacji, jakie się nasuwały, i gdybyśmy mieli przeciw sobie silniejszego wola nieprzyjaciela, to moja decyzja kosztowałaby nas bardzo drogo. Miałam na ząb to, że była najprostszą i wymagalą najmniej czasu dla wykonania. Było to, jak mi się zdaje teraz, główną i, do dam, niemało ważną jej zaletą. Istotnie bowiem, czasu wiele do stracenia nie miałem.

Od naszego przewodnika dowiedziałem się o opowiadaniach kozaków, że za go dzinę miała tu nadejść większa siła, prawdopodobnie z powodu alarmu, zrobionego przez nas. Bardzo więc być może, że przy skręceniu na lewo wpadłbym właśnie na zbliżających się wrogów. Ale także prawdą jest, że gdyśmy odmaszerowali, to na naszą arjergardę — kawalerję — prawie że najechała zaalarmowana sotnia kozaków. Że kozacy zamiast być dzielnymi żołnierzami i otworzyć na nas ogień, któryby zmusił mnie do zatrzymania, uszanowali ciszę jesiennej nocy i rozminęli się spokojnie z naszymi ułanami, to wcale nie dowód, że moja decyzja nie była najryzykowniejszą w tem położeniu. Powtarzam, na chłodno rozstrzygnąłbym prawdopodobnie tak samo, właśnie dla uniknięcia straty czasu.

Miałem przed sobą jeszcze opętanych trzydzieści kilka kilometrów, które przejechać mogłem jedynie w nocy. W perspektywie zaś nad ranem — bój z Moskalami, którzy, jak przewidywałem, muszą gdzieś stanąć osłone przed fortami Krakowa. Musiałem więc spieszyć.

Gdyśmy ruszyli od Wiktorki, kazałem dla ostrożności iść pod samym lasem, tak, by być w cieniu drzew, zastaniających nas od blasku księżyca. Działo we mnie serce, oczekiwałem wciąż strzałów z prawej, odkrytej strony. Lecz minuty szły za minutą, strzałów nie było. Zacząłem się uspokajać i myśleć o następnym etapie — Władysławie. Pierwszy — Wiktorkę i drogę z Czapel do Iwanowic — minęliśmy szczęśliwie. Mam teraz dowód, że jesteśmy istotnie w kraju obsadzonym przez nieprzyjaciela. Jest noc, drogi więc są wolne, lecz wieść? To pewno są zajęte przez rozkwaterowane na noc wojsko. Dajmy na to, że droga, po której idziemy, nie jest drogą marszową dla wojska, idącego na zachód — my się poruszamy na południe i Władysław nie stoi na skrzyżowaniu dróg, jak Wiktorka, ale zawsze jakaś boczna kolumna, tabór, czy kawaleria, dla zaszanowania koni i postawienia ich pod dach na noc, może zajmować Władysław. Dreszer ze swym patroliem nie dojechał pewno do Władysława — znaleźliśmy prze cie po drodze konie i karabinki z jego patrolu. Męczyły mnie te myśli w drodze do Władysława. Nie dałem sobie jeszcze z nimi rady, gdyśmy wyszli z lasu, i wkrótce z daleka ujrzałem pierwsze domy wsi.

Tu podskoczył to mnie Szef z propozycją, aby Władysław objeść wprost pola mi. Zapomniałem przewodnika, czy da się to zrobić. Wiot rozstrzelał on naszą myśl i odrzekł, że obejść Władysław można do skonału. Za tamtym pagórkem z prawa jest duża wąż, który otacza wieś doła i wyprowadza na drogę, idącą do Stomniecz. Kazałem iść w tamtą stronę, porzucając drogę do Władysława. (Nie wiedziałem, że Dreszer stał wówczas we Władysławie. Historia jego jest ciekawa. Jeszcze za ciemna zajął on Władysław, wzięszy taborek rosyjski z chlebem, mąką i owsem. Było tam tak ciemno, że parę razy go kozacy wjeżdżali do wsi, zajętej przez niego. Padali strzały.

Meldunki dojsz do mnie nie mogły, bo za każdym razem jadący z meldunkiem znajdował drogę przy Wiktorkie zajętej przez Moskale. Dwa konie i karabinki istotnie należały do ludzi z jego patrolu. Byli to rekruci, którzy nie umieli jeździć konno i spadali ze swych rumaków. Dreszer samodzielnie, nie doczekawszy się naszego przyścia, cofnął się do Krakowa. Dwaj nieszczęśliwi rekruci także nie zginęli. Przebrali się za chłopów i zostali przez przemysłników doprowadzeni do Władysława. Usłuchawszy Szefa, straciłem, jak teraz sądzę, jakie półtorej go-

dziny. Niewątpliwie jego rada czyniła odwrot pewniejszym i mniej ryzykownym, chociaż bardziej uciążliwym.)

Skręcamy z drogi na prawo, na świeżo zorane pole i zaczynamy z wolna wchodzić na pagórek. Jakąś to wściekła różnica maszerować po drodze, a iść bezdrożem po zoranych polach. Nogi grzęzną gdzieś w bruzdach, miękka ziemia oblepia buty. Do prawdy, gdyby nie ta konieczność spieszenia, gdyby nie te nerwy naprężone, nie dałbym ani ja, ani moi żołnierze rady w tym dzikim marszu po bezdrożu. Odpoczywalibyśmy z pewnością co 10 minut. Teraz szło się bez wytchnienia prawie. Gdy mi serce od zmęczenia trochę dokuczać zaczynało, stawałem na chwilę, nie zatrzymując kolumny, by odechnąć głębiej i spokojnie. Dało mi to możność obejrzenia parę razy kolumnę, wciągającą się na pagórek. Cudowny widok! Ledwie dostrze galny szary wąż pełzną po równie szarej ziemi do góry. Cisza była absolutna. Trochę w dole, na lewo od nas, tonęła w szarobrunnej mgle, również w ciszę pograżona wieś Władysław. Widziałem, że żołnierze, równie jak ja, zezowali na lewo na wieś, gdzie się spodziewano, że są Moskale. Każdy starał się ślapać jak najciszej, nieledwie szedł na palcach. Nie spostrzegłem nikogo, koby występował z szere gów na bok — rzecz tak zwykła w każdym marszu. Kolumna zdawała się nie być zbiorem jednostek — atomów, lecz jednolitą masą, wyginającą się w ładnych skrę tach.

Z pagórka zaczęliśmy się spuszczać po bardzo spadzistej ścianie do głębokiego wąwozu. Nie mając laski ani karabinu do oparcia się, już miałem zamiar poprostu stoczyć się na dół, gdy poczułem obok siebie podtrzymującą mnie rękę Śmigłego.

„Jezus, Marja — przemykneło mi przez głowę — jak tu przejdzie kawaleria. Kasz tanka mi napewno nogi połamie w tym wertepie”. A jednak przeszła i jazda i kasztanka. Wiele ten może, kto musi.

Tu, na dnie wąwozu, postanowiłem na chwilę zatrzymać kolumnę. Przy schodzeniu z tak spadzistego zbocza, podczas którego każdy musiał pomagać sobie nieledwie rękami, by się nie przewrócić, kolumna musiała się rozluźnić. Trzeba dać czas, by się ona uporządkowała. Zresztą drżałem o konie i chciałem doczekać się meldunku, czy nie było jakiego wypadku. Skorzystałem z tego czasu, by rozejrzeć się na mapie. Okryło mnie zewsząd płaszczami i przy latorce elektrycznej przejrzałem i zmierzylem drogę przebytą i tę, która jeszcze była przed nami. Pozwoliłem sobie na wypalenie dwóch papierosów w tem ukryciu. Co za niewypowiedziana przyjemność! Przypominały mi się młode studenckie lata, gdy się również tak chytkiem i na schowanego zaciągało dymkiem.

Jakże ciężko jednak było potem wstać i ruszać. Nogi jakby nalane ołowiem, głowa ciężka, twarz i oczy jakieś rozpalone. Jedyne uczucie, jedyną myśl to wyciągać się tu w tym parowie i leżeć, niech się co chce dzieje! Z przerażeniem pomyślałem, że tak prawdopodobnie czuje cała kolumna, a do odpoczynku jeszcze daleko, i kto wie, co nas jeszcze po drodze czeka!

Manewrowaliśmy tym wąwozem długo, sądzę, niemniej niż dwa i pół kilometra. Orientowałem się, iż, pomimo zakrętów, idziemy w dobrym kierunku: równo legło do wsi Władysław, w kierunku południowo - wschodnim. Była to najbardziej romantyczna część naszej romantycznej drogi. Wciśnięci w ciasny, o stromych, spadzistych brzegach wąwozu, mogliśmy sobie wyobrazić, że jesteśmy gdzieś w górach, nie na polskiej równinie. Było tu trochę ciemniej, bardziej tajemniczo, a za tem jakgdyby bezpieczniej. Śmiałem się sam z siebie, z tego dziwnego uczucia bez pieczeństwa w ciasnym wąwozie, gdy rozum mój mówił mi akurat co innego, że właśnie w tym głupim parowie najmniejszy oddział nieprzyjaciela może nam zadać jak największe straty. Spieszyłem więc, by wyjść co prędzej na teren bardziej otwarty.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Tak Dempsey całował się z Estellą Taylor niedawno temu. Dziś parła ta stara się o separację. Estella skarty Jacka o \$400,000.

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Głódki szosy i nowoczesne mosty daje Rzeczpospolita Polska zaniebanym od wieków Kresom Wschodnim

NOWOGRODEK. — Wschodnie polacie Rzeczypospolitej od niepamiętnych czasów nie posiadały normalnych arterij komunikacyjnych.

Przed wojną rząd rosyjski systematycznie odrzucał wszystkie próby o kredyty na budowę dróg. Robił to celem uniemożliwienia wrogom marszu w głąb Rosji.

Administracja polska obejmując w roku 1921 władzę nad kresami, stanęła przed koniecznością wybudowania całego szeregu dróg hitych, mostów i t. d.

Zakreślono szczegółowy program robót został prawie zupełnie wykonany.

Dyrektor robót publicznych woj. Nowogrodzkiego, inż. Ernest Frydendort tak przedstawia obecny stan rzeczy:

„Nie zastaliśmy na Kresach ani kawałka dobrej szosy, ani jednego mostu, nie, literalnie nie.

Dziś możemy poszczycić się nielada rezultatem.

Na Niemnie naprzykład od prehistorycznych czasów nie było mostów. My zbudowaliśmy już sześć i to potężnych.

Kilka z nich ma przeszło trzy sta metrów długości. Najciekawsze są mosty w Mikolajewie i Żubjuszku. Są to mosty drewniane, specjalnego typu, opracowanego przez inż. Rychniewskiego.

W województwie mamy przeważnie drogi boczne tak zwane „polackie drogi”. Na ogólną ilość 15,000 kilometrów dróg, posiadamy zaledwie 470 kilometrów szos. Obecnie budujemy szosę Stolin-Lida długości 102 kilometrów. Przeprowadzamy remont dawnych, zaniebawianych szos — udzielamy kredytów samorządom na konserwację dróg tak zwanych samorządowych.

Najlepszym dowodem jak bardzo poprawił się stan dróg — jest zaliczenie benzyny w samochódach. Dawniej na sto kilome-

trów trzeba było trzydziści kilo benzyny. Dziś po czterech latach — nie używamy nawet dwudziestu.

Prowadzimy także, w porozumieniu z kuratorem szkolnym akcję sadzenia drzewek przydrożnych przed dziećmi szkolne.

Akcia ta dała piękne wyniki, gdyby nie biermyślnie miejscowej ludności wiejskiej, która niszczy i łamie drzewka.

Tam, gdzie zdołaliśmy upilnować, mamy dziś piękne wyniki. Białoruskie brzozy oceniają już wiele kilometrów szos.

We wszystkich miastach powiatowych budujemy kolonie utrudzone.

Domki przeważnie mamy już pod dachem.

Wies odbudowuje się szybko. Kurne chaty znają!

Białoruski chłop buduje nowoczesne budynki gospodarcze. Poza tem możemy powiedzieć jedno: na terenie województwa nie ma ludzi bezrobotnych.

Człowieka do pracy musimy szukać, a... przychodzi nam to z trudnością.”

Warszawa będzie zaopatrywała Pruszków w gaz

WARSZAWA. — Za przykładem zagranicy, gdzie do sieci gazowych wielkich miast dołączają się mniejsze nawet odległe miasta, powstał projekt dołączenia do warszawskiej sieci gazowej Pruszkowa. Inicjatywę w tym kierunku podjął burmistrz miasta Pruszkowa p. Józef Cichociński w porozumieniu z dyrektorem zakładów gazowych w Warszawie, która w tym kierunku przy rzeka gminie Pruszkowa jaknajdalej idzie współdziałanie. W tym celu przeprowadzony został specjalny gazociąg w gazowni na Wól. Zaoszczędzi to Pruszkowowi wyłożenia wielkich sum na budowę własnej gazowni, ludności zaś tego miasta zapewni otrzymywanie taniego i wygodnego fróda ciepła.

Doprowadzenie gazu do Pruszkowa ma doniosłe znaczenie: nie tylko dla ogółu mieszkańców, którzy otrzymają będą gaz do oświetlania i gotowania ale również dla licznych zakładów prze-

mysłowych w Pruszkowie, które mogą odegrać rolę w tym celu nietyko Lwowa, ale całego kraju. Dawna stolica kraju (Galicji) — zeszła do roli miasta wojewódzkiego. Targi Wschodnie jednak podnoszą Lwów znów do roli ważniejszej. Bo choć na kilka tygodni w roku to miasto staje się ośrodkiem spotkania się świata przemysłowo - handlowego polskiego, a częściowo i zagranicznego. I zagranica bowiem okazuje spore zainteresowanie się Targami Wschodnimi. Dowodem tego liczn goście i wystawcy rumuńscy, goście czescy, rosyjscy i inni. Targi Wschodnie mają więc znaczenie nietyko gospodarcze, ale i polityczne.

Pięte Targi Wschodnie

LWÓW. — Uroczyste otwarcie piątych z rzędu Targów Wschodnich odbyło się 5-go września. Już z wielkiego zainteresowania się Targami władza, przemysł i ożar społeczeństwa widąc, jak ważną instytucją gospodarczą stały się Targi Wschodnie i jaką one wielką mogą odegrać rolę w tym celu nietyko Lwowa, ale całego kraju. Dawna stolica kraju (Galicji) — zeszła do roli miasta wojewódzkiego. Targi Wschodnie jednak podnoszą Lwów znów do roli ważniejszej. Bo choć na kilka tygodni w roku to miasto staje się ośrodkiem spotkania się świata przemysłowo - handlowego polskiego, a częściowo i zagranicznego. I zagranica bowiem okazuje spore zainteresowanie się Targami Wschodnimi. Dowodem tego liczn goście i wystawcy rumuńscy, goście czescy, rosyjscy i inni. Targi Wschodnie mają więc znaczenie nietyko gospodarcze, ale i polityczne.

Tegoroczne zainteresowanie się Targami było znacznie większe, aniżeli w latach ubiegłych. Jest to, swoją drogą, rzecz charakterystyczna: mimo zastój — ruch na Targach i zgłoszenia gości — były dość wielkie. Tłumaczy to należytem, że przemysłowcy po czynnym rozumieć, że należy się o nie, a kupcy interesując się źródłami zakupu w kraju. Obecnie Targi Wschodnie wykazują, że Polska pod względem rozwoju przemysłu, bądź co bądź idzie naprzód. Przecież np. ekspozycje łódzkie nie ustępowały wielkim przemysłowym tacek omi zagranicą i na tem polska może polegać na własnych siłach. Przemysł metalurgiczny reprezentowany był dość okazale.



Wieloletni parlamentarzyści zaskakują gwałtownie na zebraniu komunistów w Battersea (Anglia) Stany Zjednoczone za to, że nie pozwalono mu wyjechać z tutejszym krajem. Czerwony sztandar satynkowy jest nad jego podobizną.

